

Wielki Chwat od dobrych rad

6 stycznia 2014

Jak wiadomo dobrymi radami jest piekło wybrukowane. W naszym kraju oczywiście najłatwiej jest wypowiadać się na tematy, na których się nie znamy. Są jednak sprawy na tyle uporczywie powracające i irytujące, że czasem jednak trzeba dać głos. Pewność z jaką Pani prof. J. Staniszkis daje dobre rady opozycyjnemu PiS-owi, stawia polityczne diagnozy i snuje personalne prognozy doprawdy może zadziwiać.

Dyżurny autorytet ekspercko-opozycyjny głównie na ekranach TVN-24 jest wręcz rozbrajająca w swych dobrych radach dla PiS. Właśnie co z ekranów tej wyjątkowo mało obiektywnej stacji telewizyjnej zapewniła Polaków Pani profesor, że PiS nie ma fachowców do rządzenia, bo najlepsi, czyli ci szczególnie reklamowani przez nią samą czyli: P. Kowal, P. Wipler, P. Poncyliusz, A. Bielan, czy wreszcie K. Rybiński gdzieś się politycznie zagubili. Warto przypomnieć też, że jeszcze całkiem niedawno prof. socjologii i „ekspert od fachowców d/s rządzenia” za równie wybitnego fachowca uznawała „szukmistrza z Londynu” czyli byłego już na szczęście MF J.V. Rostowskiego jak i ciągle aktualnego, o zgrozo szefa Sejmowej Komisji Finansów Publicznych, byłego członka Rady Nadzorczej F0ZZ, posła P0 D.Rosatiego.

Chwała Bogu, że premier D.Tusk nie chciał już dłużej korzystać z usług fachowca od kreatywnej księgowości i magicznych sztuczek w finansach publicznych. Prof. J.Staniszkis jako niezwykle popularny komentator TVN-24 poinformowała opinię publiczną o tym również, że najwybitniejsi ekonomiści młodego pokolenia byli dopiero co u byłego już Min. Cyfryzacji M. Boniego, ale niestety zrezygnowali. Aż dziw, że tylu fachowców i ekonomistów nie dostrzegło w porę zaczątków gigantycznej info-afery i związanych z tym patologii, które przecież nie ominęły również tego ministerstwa. Prof. J. Staniszkis podobał się „ironiczno-sardoniczny styl MF J.V.Rostowskiego”, wydaje

się jednak, że wielu Polakom nie tylko wyborcom PIS nie podobał się styl zadłużania Polaków i Państwa Polskiego, do którego były MF osobiście dorzucił blisko 400 mld zł nowych długów, a w budżecie na 2013r. dwukrotnie pomylił się w ocenie wielkości deficytu. Trudno więc uznać i pogodzić się z poglądami wybitnego socjologa, że „fatalną była wymiana jedyne kompetentnego ministra w rządzie D. Tuska, który był rzekomo filarem zaufania”.

Pytanie tylko czyjego zaufania? Czyżby pani profesor chodziło o światową lichwę i spekulantów walutowych? Szczególnie prof. J. Staniszkis martwi się „o ludzi, którzy otaczają J. Kaczyńskiego zwłaszcza o panie, które szepczą mu do ucha, że zawsze były mu wierne i że nie można nagradzać zdrajców”. By słyszeć szepty innych pań trzeba być samemu niewątpliwie blisko ucha lub mieć dar nadprzyrodzony słyszenia rzeczy niesłyszalnych. Skoro „były premier jest według Pani profesor otoczony przez tak ścisły kordon, że mało kto ma do niego dostęp i być może nawet nie zdaje sobie sprawy z realiów politycznych” – tym bardziej więc dziwią dobre rady socjologa, by skutecznie zrobić strategiczny krok w kierunku Solidarnej Polski, PJN-u czy Polski Razem J.Gowina. Czyli zgodnie z hasłem; ponieważ stoicie nad przepaścią zróbcie duży krok na przód. J.Staniszkis doradza PIS-owi „strategiczny skok nawet kosztem większego radykalizmu” i zaleca J. Kaczyńskiemu „by nie bał się etykiety populizmu”. Tyle tylko, że dzisiaj J.Gowin i jego Polska Razem to wyznawcy prof. L. Balcerowicza i sekty OFE, nie mówiąc już o skrajnie liberalnych ciągotech dawnych posłów PJN-u w stylu podatku liniowego w VAT czy likwidacji becikowego.

Wyciąganie ręki do takich polityków jak P. Kowal, J. Gowin, A. Bielan, M. Migalski może się skończyć nie tylko utratą palców. To przecież sama prof. J. Staniszkis wielokrotnie stwierdzała, że „nie ufa politykom chwiejnym, niełojalnym i niekompetentnym”. Można więc mieć wątpliwości na ile owe rady dla opozycji są zarówno życzliwe, a tym bardziej realne.

Dzisiejsza tak lansowana w mediach mętnego nurtu Polska Razem J. Gowina wydaje się, że bardziej niż z milionami Polaków i ich problemami jest „Razem z OFE”. Zdarza się, że ekspercki drogowskaz czy polityczny GPS potrafi pokierować delikwenta wprost na skały gdy brakuje zdrowego rozsądku i życiowego doświadczenia. Warto też pamiętać, że z reguły ten wygrany i przy kasie ma rację. Czasami nie warto rzucać słów na medialny wiatr, bo nie wiadomo dokąd je ten polityczny wiatr zanieśie, lepiej być pożytecznym niż niezastąpionym, a fakt że nawet obstawione figury w czasie rozgrywki znikają z szachownicy jest nieunikniony. Naprawdę nie warto dziś żałować politycznych róż gdy płoną lasy zwykłej polskiej egzystencji i fundamenty dalszego istnienia Państwa Polskiego.

Z pewnością potrzebne są rady pełne roztropności, choć nie koniecznie te jak zostać królową politycznego balu. Inteligencja emocjonalna może być groźna gdy zastąpi chłodną kalkulację i rzetelną analizę prawdziwych zagrożeń. Najzwyczajniej w świecie PIS z zalecanymi przez Panią prof. J. Staniszkis nowym rozdzianem personalnym zasadniczo zmodyfikowanym programem politycznym i gospodarczym i bez obecnego prezesa po prostu nie będzie PIS-em. Na szczęście liczne przecież polityczne i personalne przepowiednie wybitnego socjologa rzadko się sprawdzają.

Autor: Janusz Szewczak – Główny Ekonomista SKOK

Źródło: Stefczyk.info